

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 22)

z dnia 22 września 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 22)

22 września 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Jacka Świata (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 18 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej;
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2019 r. poz. 852 ze zm.) w zakresie doprecyzowania pojęcia nieznacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych (BKSP-145-IX-38/19);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 220, poz. 1431) w zakresie art. 9 ust. 1 (BKSP-145-IX-39/19);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zagospodarowaniu nieruchomości Skarbu Państwa przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej (Dz. U. z 1994 r. Nr 79, poz. 363 ze zm.) w zakresie aktualizacji odesłania do przepisów o gospodarce nieruchomościami (BKSP-145-IX-40/19);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 15 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 483 ze zm.) w zakresie aktualizacji odesłania do przepisów określających właściwość sądu (BKSP-145-IX-41/20);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw (BKSP-145-IX-42/20);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów ustawowych o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (BKSP-145-IX-44/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Budzich** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Andrzej Sosnowski** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Małgorzata Szrajda** zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikiem, **Bogusława Bukowska** zastępca dyrektora Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, **Michał Kidawa** starszy specjalista ds. badań i analiz Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej oraz **Bartosz Machalica** – doradca Wicemarszałka Sejmu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 22. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Zgodnie z procedurą informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającym porozumiewanie się na odległość.

Informuję, że zgłoszenia do zabrania głosu przez posłów w dyskusji należy wysyłać na adres e-mail Komisji. Informuję także, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów. Głosy te będą zliczane przez sekretariat posiedzenia Komisji.

Szanowni państwo, na początek proszę o potwierdzenie swojego udziału celem stwierdzenia kworum. Obecni na sali – poprzez przyciśnięcie dowolnego klawisza na ekranie. Przypominam, że najpierw z lewej strony legitymacją należy aktywować urządzenie do głosowania. A osoby głosujące zdalnie – w znanym trybie głosowania zdalnego. Dziękuję. Proszę sekretariat o informację, ilu posłów potwierdziło.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Jedenastu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Jedenastu posłów potwierdziło udział w posiedzeniu Komisji. Szanowni państwo, zatem stwierdzam kworum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad i prawidłowego podejmowania decyzji.

W projekcie tego posiedzenia mamy następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 18 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej. W punkcie drugim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie doprecyzowania pojęcia nieznacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zagospodarowaniu nieruchomości Skarbu Państwa przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej w zakresie aktualizacji odesłania do przepisów o gospodarce nieruchomościami. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 15 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach w zakresie aktualizacji odesłania do przepisów określających właściwość sądu. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany przepisów ustawy o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę przedstawiciela ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 18 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie wnoszenia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej. Kto z państwa?

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Pomocy Społecznej Małgorzata Szrajda:

Dzień dobry. Małgorzata Szrajda, zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny.

Jeżeli chodzi o odpłatność mieszkańca za pobyt w DPS-ie, to zarówno osoby umieszczone na starych, jak na nowych zasadach, obowiązujących od 2004 r., za pobyt w DPS-ie ponoszą odpłatność do 70% swojego dochodu. To, co różni mieszkańców umieszczonych na starych i nowych zasadach, to jest kwestia pozostałości do średniomiesięcznego kosztu. W przypadku mieszkańców umieszczonych na starych zasadach ich pobyt

w domach pomocy społecznej dofinansowuje budżet państwa. Natomiast jeżeli chodzi o mieszkańców umieszczonych na nowych zasadach partycypują w kosztach utrzymania zarówno małżonek, zstępni i wstępni, w ostatniej kolejności gmina, która skierowała go do DPS-u.

Jeżeli chodzi o odpłatność ponoszoną przez mieszkańca domu, to brany jest pod uwagę, tak jak w przypadku wszystkich świadczeń z pomocy społecznej, uzyskiwany dochód. Przy czym pojęcie dochodów w ustawie o pomocy społecznej jest dosyć autonomiczne. Za dochód uznawane są wszystkie przysporzenia poza tymi, które są enumeratywnie wskazane w ustawie, jako niewliczane do dochodu na potrzeby ustalenia prawa do świadczeń. Petycja dotyczy możliwości wliczania czy pokrywania kosztów pobytu mieszkańca w DPS-ie ze środków, które nie są *de facto* jego dochodem, natomiast stanowią element jego majątku w postaci ruchomości, nieruchomości, środków zgromadzonych na koncie czy na lokatach.

Analizując już kilkakrotnie w naszym resorcie to zagadnienie, jeżeli chodzi o możliwość sięgania do majątku tych osób, nasze stanowisko jest jednak takie, że nie jest to do końca optymalne rozwiązanie. Budzi ono jednak bardzo dużo zagrożeń i zastrzeżeń, jeżeli chodzi o takie możliwości. Po pierwsze, może naruszać prawo do *de facto* gospodarowania własnym majątkiem osoby umieszczanej. Może też naruszać prawo tak naprawdę do dysponowania własnością. W jaki bowiem sposób możemy zmusić osobę, żeby sprzedała własne mieszkanie, żeby w jakiś sposób je spieniężyć i mieć możliwość ponoszenia wyższej odpłatności za pobyt w DPS-ie? To samo będzie dotyczyło różnych kosztownych ruchomości – nie wiem, dzieł sztuki. Nigdy nie jest wykluczone, że osoba po dłuższym pobycie w DPS-ie być może będzie osobą usamodzielnioną. Jeżeli zmusimy ją, żeby sprzedała mieszkanie, to gdzie ona ma wrócić? W związku z tym każda regulacja, która będzie godziła w materię w postaci majątku bądź naruszała... Jest pytanie o zgodność z art. 21 i art. 64 konstytucji. Jeżeli chodzi o zasady ochrony własności i ingerencję w prawo właściciela do swobodnego dysponowania rzeczą, czyli art. 140 Kodeksu cywilnego, jest obwarowana bardzo wieloma wątpliwościami. Dlatego wydaje mi się, że to nie jest dobry kierunek, jeżeli chodzi o rozwiązanie ponoszenia odpłatności mieszkańca za DPS.

Dodatkowo należy zauważyć, że jedną z głównych zasad ustawy o pomocy społecznej jest zasada subsydiarności. Wydaje się, że osoby, które na to stać, korzystają z prywatnych placówek. Mamy między innymi informację, że w Polsce prywatnych placówek zapewniających całodobową opiekę jest w tym momencie ponad 640. Sprawują opiekę nad ponad 24 tysiącami pensjonariuszy, którzy ponoszą tę odpłatność w pełni, bez partycypacji członków rodziny – to pewnie prędzej – natomiast bez partycypacji w tych kosztach przez gminy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, pani dyrektor. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo proszę o stanowisko pani przewodniczącej.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Nie chcę przedłużać tej rozmowy, ponieważ petycja dotyczyła przede wszystkim osób, które są ubezwłasnowolnione. Natomiast problem jako taki jest z całą pewnością do dalszej dyskusji, ponieważ on nie jest taki absolutnie zerojedynkowy. Chciałabym powiedzieć, że odpowiedź przygotowana przez ministerstwo absolutnie wyczerpuje temat, który zadali nam autorzy petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko. Potem pan Marek Wójcik.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Również uważam, że odpowiedź jest bardzo wyczerpująca i nie daje podstaw do tego, żeby podejmować prace nad postulatem zawartym w petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pan Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, otóż rzeczywiście literalnie podchodząc do petycji... Wąska odpowiedź resortu, przynajmniej w moim mniemaniu, kończy sprawę. Natomiast kluczowe jest w tym przypadku rozstrzygnięcie pojęcia dochodu osoby, która przebywa w domu pomocy społecznej. Z całą pewnością jest tu pewien margines do dyskusji.

Nie chcę podawać konkretnych przykładów, które są mi znane, bo być może one są pojedyncze. Osoby, które posiadają czasem spory majątek i mogłyby uzyskiwać spore dochody – „mogłyby” to wyraz kluczowy – nie uzyskują tych dochodów w taki sposób, że one potem mogą stanowić podstawę do odpłatności. Znajdują różne kruczki po to, żeby posiadać pewne przychody – świadomie używam innego nieco sformułowania niż dochód – w sposób mniej lub bardziej jasny i czerpią z tego tytułu korzyści dla siebie. Natomiast nie zwiększa to poziomu odpłatności. I to jednak mieści się w formule państwa rozmowy nawet w stosunku do osób ubezwłasnowolnionych. Moim zdaniem kwestia zakresu pojęciowego „dochód mieszkańca” powinna jednak dalej być przedmiotem rozmów, żeby zlikwidować możliwość obchodzenia przepisów, które dzisiaj niestety istnieją. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy pani dyrektor chciałaby się odnieść do tych uwag? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej MRPiPS Małgorzata Szrajda:

Jeżeli chodzi o pojęcie dochodu, to być może tak. Natomiast z tego co rozumiem z petycji, chodzi o możliwość dysponowania też elementami, które stanowią wprost majątek, w szczególności kiedy będzie dotyczyło to nieruchomości bądź ruchomości – powiedziała bym, że takich cennych. Natomiast rozumiem, że istotą problemu mogłoby być to, co padło w petycji, czyli takie sformułowania, jak np.: korzystanie czy wykorzystywanie danego mieszkania, wynajmowanie go, żeby w ten sposób korzystać i zwiększać dochód mieszkańca. Nie wiem, jaka jest negatywna praktyka, ale jeżeli ktoś wynajmuje mieszkanie przebywając w DPS-ie i uzyskuje z tego tytułu przychód/dochód, to również podlega to wliczeniu do jego dochodu. I w związku z tym automatycznie ponosi wyższą odpłatność.

Domyślam się, że chodzi o sposoby, żeby unikać tego typu działań albo uchylać się od tego typu działań. Natomiast też nie wiem, czy to jest kwestia definicji samego przychodu/dochodu bądź działań podejmowanych w celu jego nieuzyskiwania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę bardzo, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Osoba, która opiekuje się – używam znowu szerokiego pojęcia: „opiekuje się” – osobą ubezwłasnowolnioną, udostępnia majątek osoby ubezwłasnowolnionej na swój własny interes, na swoje własne nazwisko. W ten sposób sam ubezwłasnowolniony unika pojęcia dochodu. Osoba, która opiekuje się osobą ubezwłasnowolnioną, owszem tak, ale nie sam pensjonariusz domu pomocy społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę panią poseł Urszulę Augustyn o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Akurat w tej petycji zajmowaliśmy się takim wąskim wycinkiem, tylko dotyczącym regulacji tej kwestii wobec osób ubezwłasnowolnionych. Jestem pewna, że odpowiedź, którą przygotowało ministerstwo, wyczerpuje temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jest rekomendacja przyjęcia odpowiedzi na dezyderat. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem Komisja podjęła decyzję o przyjęciu odpowiedzi ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 18.

Przechodzimy do drugiego punktu. Bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej nowelizacji ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającej na zmianie art. 62a ustawy w zakresie doprecyzowania pojęcia nieznacznej ilości środków odurzających lub środków psychotropowych. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Zdaniem wnoszącego petycję proponowana nowelizacja miałaby służyć wprowadzeniu narzędzia do sprawnego oddzielenia spraw dotyczących znacznych ilości, związanych często z dystrybucją narkotyków, od spraw drobnych, dotyczących posiadania niewielkich ilości narkotyków przeznaczonych na cele własnej konsumpcji. Wnoszący petycję twierdzi, że wprowadzenie wartości granicznych dla poszczególnych substancji ułatwi spójne i jednolite stosowanie prawa na terenie całego kraju, a więc będzie odgrywać istotną rolę z punktu widzenia zachowania zasady równości wobec prawa. Dodatkowo zdaniem wnoszącego petycję rozwiązanie to usprawni pracę policji, prokuratorów i sędziów oraz zmniejszy koszty postępowań.

Autor petycji przedstawił dwie propozycje zmian rzeczzonej ustawy. Odnosząc się do pierwszego postulowanego przez autora petycji kierunku zmian, sprowadzającego się do wprowadzenia wartości określających górną granicę nieznacznej ilości środka odurzającego lub substancji psychotropowej, wskazać należy, iż postulaty te zostały oparte na wprowadzeniu kryteriów ilościowych opartych w znacznej mierze na własnym osądzie i subiektywnym przekonaniu o wadliwości rzeczzonej przesłanki. Ponadto wnoszący nie wskazał racji dla swoich propozycji w dostępnych wynikach badań przeprowadzonych z zastosowaniem metod naukowych nastawionych na obiektywny ogląd stanu rzeczy.

Natomiast w drugiej propozycji zmiany ustawy autor petycji wskazał rozwiązanie, by minister sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia w drodze rozporządzenia określił wartości graniczne dla ilości najpopularniejszych środków odurzających i substancji psychotropowych, definiując górną granicę nieznacznej ilości wybranych środków. Niemniej jednak w przypadku środków odurzających i substancji psychotropowych, zgodnie z art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie należy ograniczać się tylko do wagi rzeczonych środków, ale należy również uwzględnić stężenie substancji, które pozwoli na ocenę, ile można z niej zrobić jednorazowych dawek tej substancji.

Jeszcze chciałbym wspomnieć, że petycja wpłynęła do Sejmu wraz z załączonymi 3708 podpisami osób popierających tę petycję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

BAS wskazuje na szereg wad, które zawiera propozycja zawarta w petycji. Natomiast być może warto wystąpić do prezesa Rady Ministrów, dlatego że leży to w gestii kilku różnych resortów, o ocenę możliwości i celowości doprecyzowania kwestionowanego przepisu. W uzasadnieniu przedstawionym przez autora widać, że być może jest jakaś przestrzeń legislacyjna.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan przewodniczący Jacek Świat, proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Wydaje mi się, że warto zapytać w dezzyderacie, czy rzeczywiście obecne zapisy stanowią problem. Czy w praktyce np. spraw sądowych pojawiają się spory co do tego, czy mieliśmy do czynienia z nieznaczną ilością czynnej substancji, z ilością przeznaczoną

na własny użytek, czy z podejrzeniem, że jest to handel. Pytanie, czy w ogóle taki problem występuje realnie w praktyce pracy sądów, prokuratury, policji?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. W posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Czy państwo zechcielibyście się odnieść do kwestii przedstawionych w petycji? Proszę.

Pan Marek Wójcik, niezastąpiony samorządowiec, zmierza na pomoc w uruchomieniu...

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

W samorządach jesteśmy przygotowani na to, że wszystko musimy umieć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Widzę, na wszystkie problemy i na to, że w każdej chwili mogą się pojawiać.

Bardzo proszę, pani dyrektor Bogusława Bukowska.

Zastępca dyrektora Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii Bogusława Bukowska:

Dziękuję bardzo. Mogę też tutaj...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Pani dyrektor Bogusława Bukowska, tak?

Zastępca dyrektora KBPN Bogusława Bukowska:

Tak, Bogusława Bukowska, zastępca dyrektora w Krajowym Biurze do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Nie ma przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, niemniej jednak Ministerstwo Zdrowia poprosiło o ewentualne przedstawienie stanowiska ministerstwa w tej sprawie, więc mogę je odczytać.

Jeśli chodzi o Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, to chciałabym podkreślić, że obecne przepisy mają taki kształt po wieloletniej dyskusji poprzedzającej wprowadzenie tych przepisów w latach poprzednich, m.in. dlatego że uznano, iż właśnie ta ilość narkotyków, którą można by uznać za ilość nieznaczną, zawsze musi być oceniana w bardzo indywidualny sposób. Jednym słowem: to, co dla danej osoby o bardzo zaawansowanym już uzależnieniu może być w dalszym ciągu ilością nieznaczną, w przypadku osoby dopiero inicjującej kontakt z narkotykami może być ilością znaczną. Dlatego wprowadzono przepisy, które za każdym razem niejako zobowiązywały sąd do dokonania tej oceny, często też po przedstawieniu opinii przez osoby biegłe, aby ocena dokonywana przez sąd rzeczywiście była zindywidualizowana do określonej osoby. To tyle takiego przypomnienia, uzasadnienia kontekstu, w jakim była podejmowana ta decyzja.

Być może dlatego nieraz słyszymy, że te orzeczenia sądów się różnią. Niewykluczone, że jedną z przyczyn może być właśnie to, że dawki są oceniane w zależności od indywidualnych potrzeb osoby. To tyle komentarza, jeśli chodzi o krajowe biuro.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Panie pośle, bardzo proszę o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, rekomenduję skierowanie dezyderatu do prezesa Rady Ministrów o wyjaśnienie tej kwestii, bowiem rzeczywiście pod petycją podpisało się bardzo wiele osób. Wydaje się, że dokładne sprecyzowanie będzie właściwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, abyśmy wystąpili z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw.

Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wpłynęła petycja dotycząca możliwości uznania dziecka pełnoletniego przez ojca. Petycja dotyczy zmiany ustawy, a więc przepisów, których dysponentem jest Sejm. Została złożona zgodnie z obowiązującymi przepisami, w związku z tym może być rozpatrywana.

Składający petycję proponuje zmiany polegające na nadaniu art. 9 ust. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nowego brzmienia. Byłoby ono następujące: „Przepisy ustawy stosuje się do stosunków w niej unormowanych, chociażby powstały przed dniem jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem ust. 2, 3 oraz 5”. Druga zmiana dotyczy dodania w art. 9 ust. 5 w brzmieniu: „W stosunku do dziecka, które urodziło się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i którego ojcostwo nie zostało ustalone, stosuje się przepisy o uznaniu dziecka”. W punkcie trzecim jest również dodanie przepisu przejściowego w brzmieniu: „Uznanie ojcostwa dzieci, o których mowa w ust. 1, dokonane przed wejściem w życie niniejszej ustawy jest skuteczne i stosuje się do niego przepisy o ustaleniu bezskuteczności uznania ojcostwa”.

Składający petycję wskazuje, że osoby pełnoletnie, które nie mają ustalonego ojcostwa, nie mogą w innym trybie niż tylko domagać się przed sądem o ustalenie ojcostwa. Chodzi o oświadczenie przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, problem ustalenia przez osobę pełnoletnią ojcostwa wiąże się też z innymi prawami. Mogą one dotyczyć np. też osób trzecich, gdyż może to wpływać np. na sprawy dziedziczenia. Również ta kwestia może być wykorzystywana dla innych celów niż wyłącznie opisanych w przepisach.

Załączona opinia prawna Biura Analiz Sejmowych również wskazuje, po pierwsze, że obecne przepisy są spójne i ich celem doprowadzenie do pełnej zgodności ojcostwa biologicznego z ojcostwem formalnym. Jak również stwierdza się, że obecne przepisy nie naruszają dobra samego dziecka, które jest już pełnoletnie. Są także spójne z wcześniejszymi przepisami.

Wydaje się, że w tej sytuacji obecne przepisy prawidłowo chronią zarówno interes samej osoby, która chciałaby takie ojcostwo ustalić, jak i przy okazji nie naruszają interesu innych osób, których interes w związku z tym mógłby zostać naruszony. Po dyskusji przedstawię ostateczną rekomendację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan Krzysztof Pater, proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Podzielim opinię BAS-u i wszystkie argumenty, które przedstawił pan poseł. W związku z tym wydaje się, że podejmowanie próby szukania rozwiązań zmieniających aktualną rzeczywistość byłoby zbyt ryzykowne.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze? Jeśli nie, to proszę pana posła o rekomendację.

Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Wydaje się, że w tej konkretnej sytuacji – bo to musiałaby być wielka rewolucja – te przepisy prawidłowo chronią, dają możliwość ustalenia ojcostwa. W związku z tym proponuję, aby nie uwzględniać żądania będącego treścią petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Dziękuję. Mamy rekomendację, by nie uwzględniać żądania będącego treścią petycji. Czy ktoś jest przeciwko takiemu rozwiązaniu? Nie ma, a więc podjęliśmy taką decyzję.

W następnym punkcie jest rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zagospodarowaniu nieruchomości Skarbu Państwa przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej w zakresie aktualizacji odesłania do przepisów o gospodarce nieruchomościami. Petycję referuje pan poseł Robert Warwas. Proszę bardzo.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej polegającej na nowelizacji ustawy

z dnia 10 czerwca 1994 r. o zagospodarowaniu nieruchomości Skarbu Państwa przejętych od wojsk Federacji Rosyjskiej, polegającej na dokonaniu zmiany w art. 2 ust. 3.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne. Zdaniem wnoszącego petycję w obecnym stanie prawnym art. 2 ust. 3 rzezzonej ustawy odsyła do ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, uchylonej z dniem 1 stycznia 1998 r., który dla uporządkowania należałoby zastąpić odesłaniem do obowiązującej ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Reasumując, odnosząc się do postulatu autora petycji, należy wskazać, iż odwołanie do nieobowiązującej ustawy nie jest przeoczeniem ustawodawcy i nie generuje problemów interpretacyjnych. Art. 240 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami stanowi, że jeśli obowiązujące przepisy powołują się na ustawy uchylone przepisem art. 241 albo odsyłają ogólnie do przepisów o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, stosuje się w tym zakresie odpowiednio przepisy niniejszej ustawy. Czyli postulowana interwencja legislacyjna nie jest w tym przypadku uzasadniona. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Krzysztof Pater, nasz stały ekspert, proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Proponowałbym szanownej Komisji zastosowanie w takich sytuacjach standardowej zasady, czyli rzeczywiście nie ma potrzeby podejmowania działań ze strony Komisji. Natomiast zwrócenie uwagi rządowi, że przy okazji najbliższych nowelizacji należałoby tę kwestię dla przejrzystości prawa uporządkować. Bo co mamy w tej chwili? Mamy ustawę z 1994 r., która odwołuje się do nieistniejącej ustawy z 1985 r. Natomiast skąd niewprawiony czytelnik ma wiedzieć, że w to miejsce ustawy z 1985 r. należałoby podstawić ustawę z 1997 r.? Z ustawy z 1994 r. się tego nie dowie. Musiałby wiedzieć, że w ustawie z 1997 r. jest to właśnie zastąpienie, o którym pan poseł mówił. Czyli ewidentnie jest to nieprzejrzyste.

Próbowałem się zastanowić, jak już dezyderat, to do kogo dezyderat? Który z ministrów w sprawie takiej dosyć starej ustawy, ale zapewne potrzebnej – bo jakby była niepotrzebna, toby została uchylona – jest właściwy. Mam wrażenie, że może być tak, że żaden z ministrów nie uznaje siebie za właściwego do tej ustawy. W związku z tym proponuję, by Komisja przyjęła propozycję działania, czyli dezyderatu do prezesa Rady Ministrów, bo być może tę korektę po prostu w trakcie rządowych prac nad jakąś ustawą wprowadzałyby, sugerowałyby nawet Rządowe Centrum Legislacji. Stąd pozwolę sobie taką rekomendację szanownej Komisji przedstawić.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę poprzeć te wnioski, mówiąc o tym, że propozycja złożona w petycji nie jest potrzebna. Sięgnąłem dalej niż 1985 r., dlatego że ta kaskada odwołań sięga dalej. W związku z tym konsekwencje wprowadzenia przepisu proponowanego przez autora petycji byłyby nieprawdopodobne, ponieważ one sięgają swoimi korzeniami, poprzez ustawę z 1985 r., do okresu międzywojennego oraz wczesnego powojennego. Stąd wydaje się rzeczywiście, bez takiej szerokiej i głębokiej analizy nie należałoby tego robić. I tu pan doradca bardzo racjonalnie proponuje przyjrzenie się temu i zbadanie potencjalnych konsekwencji wynikających z wprowadzenia tego przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Dziękuję Związkowi Miast Polskich. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeśli nie, to proszę pana posła Warwasa o rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja ma charakter porządkujący. Biuro Analiz Sejmowych przedstawiło taką informację, że jest odesłanie,

które porządkuje ten temat. Natomiast rzeczywistość dla mniej wprawionych osób może to być kłopotliwa sprawa. Tak więc uważam, że należałoby zwrócić uwagę przy najbliższych nowelizacjach i można byłoby tę sprawę jakoś lepiej uporządkować. Z mojej strony jest rekomendacja o dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Mamy zatem rekomendację dezyderatu do prezesa Rady Ministrów, z uwzględnieniem uwag naszych ekspertów, gości. Czy jest zgoda na takie rozwiązanie? Czy jest ktoś przeciwny? Jeśli nie, dziękuję bardzo. Podjęliśmy decyzję i zamykamy ten punkt.

Punkt następny, już piąty, to rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 15 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach w zakresie aktualizacji odesłania do przepisów określających właściwość sądu. Petycję przedstawi nam pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wpłynęła petycja sporządzona przez osobę prywatną, pana Sebastiana Adamowicza. Wyraził zgodę na ujawnienie swojego imienia i nazwiska. W tej petycji żąda zmiany art. 15 ustawy o obligacjach, jak to zresztą wskazał przewodniczący.

Petycja została złożona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Dotyczy spraw rozpatrywanych przez Sejm, więc może być rozpatrywana przez Wysoką Komisję. Autor petycji postuluje, aby w treści art. 15 ustawy o obligacjach... Brzmi on: „Sprawy wynikające z obligacji emitowanych przez podmioty mające siedzibę poza terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, z zastrzeżeniem przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych rozstrzyga sąd właściwy dla dzielnicy Śródmieście miasta stołecznego Warszawy”. Problem polega na tym, że rozporządzenie nr 44/2001 zostało uchylone. W związku z tym autor petycji wskazuje nowe rozporządzenie, którym zostało tamto zastąpione, tj. nr 1215/2012 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Do petycji została sporządzona opinia Biura Analiz Sejmowych. Ona jest dosyć krótka, ale we wniosku... Postulat zawarty w petycji nie zasługuje na poparcie, ponieważ aktualne brzmienie przepisu, którego zmiana jest postulowana, jest wynikiem zabiegu legislacyjnego ustawodawcy. Wskazując na to, że już w chwili sformułowania tego przepisu rozporządzenie Rady, przepis prawa europejskiego nie był obowiązujący. Jednak należy zaznaczyć, że niektóre kwestie przejściowe są regulowane w dalszym ciągu przez to rozporządzenie. Z tej opinii wynika też, że zabieg, żeby wskazać to rozporządzenie, był celowy. Jest też takie stwierdzenie, z którego wynika, że nie ma problemu legislacyjnego. Wszyscy wiedzą, że to rozporządzenie jest zastąpione innym rozporządzeniem. Jednak w treści tego starego rozporządzenia z 2001 r. nie ma informacji, że należy stosować rozporządzenie następne.

Według mnie problem jest. Tutaj jest troszeczkę inna sytuacja niż w przypadku tych niewłaściwych odnośników, które rozpatrywaliśmy wcześniej, dotyczących kwestii ustawa a rozporządzenie. Tutaj sprawa dotyczy zupełnie innych podmiotów legislacyjnych, bo z jednej strony jest to Rada, Parlament Europejski, z drugiej strony jest to Sejm. Wydaje się, że takie informacje, aby osobie, która nie jest prawnikiem, ułatwić znalezienie odpowiednich przepisów... Powinna być większa staranność w samym rozporządzeniu albo uchylenie rozporządzenia, wskazanie, że to rozporządzenie jest uchylone, natomiast następne rozporządzenie reguluje te kwestie. I teraz w zależności od jakiejś granicy czasowej – powyżej tej granicy jest nowe, poniżej jest stare rozporządzenie. Natomiast wydaje się, że ta petycja powinna zostać skierowana chyba do Parlamentu Europejskiego, gdyż z drugiej strony wydaje się, że akt wyższego rzędu powinien to określać. Prawo europejskie jest w tym momencie nad... Ratyfikowane prawo europejskie jest nad prawem krajowym, więc te rozwiązania powinny chyba się znaleźć w tym akcie wyższego rzędu.

Ostateczną rekomendację, jeśli pan przewodniczący pozwoli, podam po dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Tabele korelacji są dosyć powszechnym zjawiskiem w systemie prawa unijnego. One oczywiście ułatwiają bardzo lekturę. Stąd na starcie, to sobie zaznaczyłem, analizując tę petycję, żeby nie drażyć tematu, to znaczy nie dokonywać zmian i nie występować z dezyderatem, ale oczywiście można by spróbować... To jest tak, że Unia Europejska to są wszystkie państwa członkowskie, więc każde państwo, małe, duże, może też być siłą napędową pewnych zmian, które oczywiście nie wydarzą się z roku na rok, ale już w ciągu kilku lat tak. Dlatego być może warto zaszczerpić, przynajmniej prezesowi Rady Ministrów, na bazie tego konkretnego przykładu, pewien bardziej systemowy problem, oczywiście poprzez dezyderat.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Mam wątpliwość, czy jest to w naszych kompetencjach, żeby zwracać uwagę premierowi na problemy związane z prawem europejskim? Petycja dotyczy zmiany konkretnego przepisu w polskim prawie i to są nasze kompetencje. Tutaj, jak widzę, nie ma potrzeby zmiany naszego prawa, ale jeszcze zobaczymy, co dalej.

Teraz pan się zgłasza do wypowiedzi. Proszę się przedstawić.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Krzysztof Budzich:

Krzysztof Budzich, zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów. Na wstępie chciałbym jeszcze raz wrócić do początku. Tak jak pan przewodniczący wskazał, wniosek dotyczy zmiany ustawy o obligacjach, czyli prawa krajowego. Wniosek tak naprawdę dotyczy zmiany odwołania do rozporządzenia unijnego, które uległo zmianie. Czyli tu nie musimy występować do Komisji Europejskiej czy do organów europejskich o zmianę rozporządzenia unijnego. Kwestia jest taka, że rozporządzenie z 2001 r. przestało obowiązywać, ale w to miejsce weszło rozporządzenie z 2012 r. W tym rozporządzeniu zachowana jest ciągłość, jest odesłanie do poprzedniego rozporządzenia. Jeżeli ktokolwiek wpisze w wyszukiwarkę numer rozporządzenia, nazwę rozporządzenia z 2001 r., to na stronie EUR-Lex, czyli stronie oficjalnej, pojawi się informacja, że rozporządzenie jest nieobowiązujące i w to miejsce weszło rozporządzenie z 2012 r. Jest to jakby punkt wyjścia do dyskusji nad tą sprawą.

Co do samej petycji dotyczącej zmiany naszej ustawy o obligacjach i art.15. Co do zasady podzielamy stanowisko, które zostało przedstawione przez Biuro Analiz Sejmowych w dokumencie na posiedzenie Komisji. Przywoływane w art. 15 ustawy o obligacjach rozporządzenie zostało uchylone, ale należy jednocześnie zauważyć, że zastępujące je jednocześnie rozporządzenie z 2012 r. zawiera przepis, zgodnie z którym odesłanie do uchylanego rozporządzenia należy odczytywać jako odesłanie do niniejszego rozporządzenia zgodnie z tabelą korelacji.

Moglibyśmy zakończyć ten temat, ale jako ministerstwo przyjmujemy te informacje. Postulowana w petycji zmiana według nas nie jest niezbędna ani tym bardziej pilna dla stosowania tego prawa. Oczywiście w ramach dalszych proces legislacyjnych, które także prowadzimy, uwzględnimy tę zmianę i będziemy ją rozpatrywać w ramach procesów, które będą w toku.

Proponujemy nie tworzyć specjalnej regulacji dla takiej zmiany, która według nas nie prowadzi do jakiegoś złamania prawa czy wyłączenia przepisów. Możemy to uwzględnić w ramach naszych prac, które prowadzimy na bieżąco w ministerstwie.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, tu dopowiem. Taka jest nasza praktyka, że w momencie, kiedy nie jest to niezbędne, tylko zwracamy uwagę, że są jakieś niespójności w przepisach. Zwracamy się o to, by przy najbliższej okazji szerszej zmiany legislacyjnej je po prostu uwzględnić. Myślę, że tak samo jest w tej sytuacji. Zresztą trudno sobie wyobrazić, żeby przy każ-

dorazowej zmianie rozporządzenia unijnego zmieniać wszystkie nasze ustawy. Byłoby to niecelowe.

Panie pośle, proszę o rekomendację. Poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak pan przewodniczący zauważył, sprawa dotyczy nie ustawy, a kwestii rozporządzenia. Natomiast, czy jest wszystko OK? Ja się troszeczkę pozwolę nie zgodzić. Otóż gdyby to odwołanie było w rozporządzeniu z 2001 r. do rozporządzenia z 2012 r., tobym się zgodził. Natomiast odwołanie jest odwrotne, czyli odwołanie do tego przepisu, że jest ciągłością, jest w przepisie, który nie jest wskazywany. Jest to błąd nie ustawy... Znaczy czy błąd? Jest jakiś problem nie w ustawie, a w rozporządzeniu unijnym. Natomiast my nie jesteśmy pod tym względem ustawodawcą. Wydaje mi się, że w Parlamencie Europejskim jest komisja petycji i wydaje się, że ta petycja powinna trafić do Parlamentu Europejskiego. Nie wiem, czy na zasadzie takiej, że my się uznamy za niewłaściwą i przekazemy? Wydaje mi się, że nie, bo sama treść wskazuje na ustawę, a jak ustaliliśmy, problem jest z drugiej strony, w akcie wyższego rzędu.

W związku z tym proponuję nie uwzględnić żądania będącego treścią tej petycji. Równocześnie prosiłbym o wskazanie autorowi, że ta legislacja mieści się w granicach kompetencji Parlamentu Europejskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy rekomendację, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Jednocześnie z prośbą o przekazanie wnioskodawcy, panu Adamowiczowi, że może się zwrócić do Komisji Europejskiej.

Głos z sali:

Do Parlamentu Europejskiego.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Do Parlamentu Europejskiego, przepraszam.

Czy są zastrzeżenia do takiej rekomendacji? Jeśli nie, dziękuję bardzo. Zamykamy ten punkt. Pan przewodniczący wraca do swojej funkcji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu przewodniczącemu Światowi za pomoc.

Przechodzimy do punktu, w którym właśnie pan poseł wiceprzewodniczący Jacek Świat referuje petycję w sprawie zmiany niektórych ustaw. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja tak naprawdę jest zbiorem petycji, ponieważ zawiera aż 28 punktów, a więc mamy 28 odrębnych petycji. Przypomnę, że już w tym roku rozpatrywaliśmy podobnie skonstruowaną petycję tej samej autorki. W niniejszej petycji, którą mamy przed sobą, dziewięć postulatów pokrywa się z petycją, którą rozpatrywaliśmy niedawno. Zatem te punkty uważamy za zrealizowane. Pozostaje jednak 19 dalszych postulatów, które leżą w istocie w zakresie kompetencji Komisji.

Mamy problem, jak to rozwiązać technicznie. Szczegółowe omawianie każdego punktu zajęłoby tak naprawdę pół dnia. Dlatego zdecydowaliśmy, że te postulaty potraktujemy dosyć ogólnie. Materiał i petycja, a przede wszystkim analiza BAS-u są dostępne, one bardzo szczegółowo te wszystkie punkty omawiają, więc nie będziemy ich szczegółowo prezentować. Przy okazji, chcę bardzo podziękować ekspertowi BAS-u, pani Małgorzacie Bajor-Stachańczyk, za tytaniczną pracę, którą musiała wykonać, by zanalizować i omówić wszystkie 19 punktów.

Moja ogólna uwaga co do tej petycji jest taka: wnioskodawczyni podejmuje trudne sprawy, sprawy również kodeksowe, sprawy skomplikowanych ustaw, np. dotyczących kwestii podatków, spraw cywilnych, rodzinnych itd. Natomiast każdy z tych punktów jest w istocie zasygnalizowany. Potraktowany jest trochę, powiedziałbym, felietonowo czy może powierzchownie, bez głębszego uzasadnienia każdego z punktów, bez odwołania się do konkretnych wydarzeń czy do danych statystycznych. Są to przede wszystkim

intuicje autorki petycji. Warto zauważyć, że przepisy, do których odwołuje się autorka petycji, to są kodeksy, ustawy, które często przez lata były kształtowane, poprawiane, zmieniane. Nie są więc niczyją fanaberią czy widzimisię, ale głęboko zakorzenionymi w naszym systemie aktami prawnymi. W takim, powiedziałbym, trochę powierzchownym trybie trudno je podważać. W ogromnej większości z tych 19 punktów mamy do czynienia z rozwiązaniami, które do tej pory nie były podważane, które dobrze sprawdzają się w naszym systemie prawnym.

Analizując opinię BAS-u, przeglądając tę petycję, w zasadzie byłem skłonny rekomendować państwu, by nie uwzględniać postulatów będących przedmiotem petycji. Wiem, że nieco inne zdanie na ten temat ma nasz stały doradca, pan Krzysztof Pater, który rekomenduje jednak wystąpienie w kilku sprawach z dezyderatami. Tak jest np. w pkt 13 petycji, dotyczącym wprowadzenia możliwości zmiany umowy dożywocia na jednorazowe wynagrodzenie. Ekspert BAS-u jest innego zdania. Uważa, że postulowanie zamiany dożywocia na jednorazowe świadczenie byłoby w istocie zaprzeczeniem samej idei dożywocia i przybliżały raczej do umowy sprzedaży. Rekomenduję nieuwzględnienie tego punktu, ale oczywiście chciałbym zapytać naszego eksperta, skąd jego rekomendacja?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Szanowni państwo, analizując każdy z tych postulatów, patrzyłem nie tylko na przekaz, ale też zastanawiając się, co mogło być podstawą, czyli jakie jest drugie dno, co się kryje za ewentualnym zgłaszaniem propozycji. Do czterech postulatów mam pewne wątpliwości, czy nie warto byłoby wystąpić z dezyderatem, z tego w przypadku trzech jest to takie: czy nie warto byłoby, a w przypadku jednego: wydaje mi się, że warto.

Zacznę od tego, przy którym najbardziej wydaje mi się, że warto także uzyskać pewne informacje, szczególnie od ministra sprawiedliwości, bo akurat w przypadku trzech spośród tych czterech postulatów jest to kwestia ministra sprawiedliwości. Chodzi o postulat nr 23. Zastanawiam, czy nie warto byłoby postawić pytania ministrowi sprawiedliwości. Skoro mamy cały pakiet przepisów tzw. antylichwiarskich czy działań, które stanowią mechanizm ochrony obywateli przed wprowadzeniem w błąd, przed niekorzystnym rozporządzaniem majątkiem – to czy nie warto na bazie tych postulatów, które zostały zgłoszone przez autorkę, postawić pytania, co minister finansów sądzi o pomysłe jakiegoś ograniczenia kwoty zadatku. Oczywiście nie w układzie kwotowym, ale być może w układzie wartościowym, bo to jest mechanizm potencjalnie do wprowadzenia. Przeciętny obywatel nie zdaje sobie sprawy, czym się różni zaliczka od zadatku, a konsekwencje w przypadku zadatku są istotne. Chodzi o definicję zaliczki, której nigdzie nie ma oczywiście, oraz ograniczenie kwestii kwot umownych, czyli postulat nr 23.

W przypadku trzech pozostałych, jeżeli chodzi o ten postulat, o którym wspominał pan poseł, czyli kwestię zamiany dożywocia na jednorazowe świadczenie pieniężne, to oczywiście ja się w pełni zgadzam z opinią BAS-u, z opinią pana posła, że to jest po prostu absolutnie coś innego. Natomiast jest pytanie, czy z informacji, którymi dysponuje Ministerstwo Sprawiedliwości... Czy nie ma w pewnych określonych sytuacjach życiowych takiego rozwiązania zasługującego na dalsze prace o charakterze koncepcyjnym? My nie wiemy, jakie problemy przynosi życie, Ministerstwo Sprawiedliwości pewnie ma większą wiedzę o sytuacjach szczególnych, gdzie być może odejście od umowy dożywocia, która nie jest realizowana prawidłowo, mogłoby być ważnym elementem ochrony obywatela.

Teraz następny postulat, przy którym sobie zaznaczyłem znak zapytania. Ale już pominię kwestię adresów.

Jeszcze minister finansów, czyli postulat nr 27, konta bankowe – tu raczej domyślam się, że autorka petycji ma na myśli coś na kształt automatycznego podpowiadacza. Czyli wpisujemy numer konta czy dane identyfikacyjne podmiotu i unikamy sytuacji, w której z dokumentu elektronicznego kopiujemy numer konta, o który przecież systemy bankowe też często pytają: upewnij się, czy ten numer, który skopiowałeś, jest prawidłowy. Jeżeli mamy w różnych systemach już takie podpowiedzi, przez e-PUAP są podpowiedzi, to być może także perspektywa takich podpowiedzi w systemach bankowych, wynikających z konieczności zbudowania oczywiście jakiegoś rejestru rachunków... Ale równocześnie podmioty gospodarcze mają też tysiące rachunków, niekiedy dla każdego klienta jest

oddzielny rachunek. Nie szukam tutaj, że to jest rozwiązanie, które miałyby być implementowane, bo ono nie może być tak zaimplementowane, jak autorka petycji wnosi, ale być może coś w tym jest. I to tyle moich uwag.

Czyli tak *de facto* w kwestii postulatu nr 23 wydaje mi się, że warto byłoby rozważać kwestię dezyderatu do ministra sprawiedliwości, bo to się wpisuje, to są jakieś ogniwa, które dają możliwość wprowadzenia kogoś mniej świadomego w błąd, a w konsekwencji na drodze prawnej po prostu zabrania istotnej części... niekorzystnego rozporządzenia mieniem, finansami. Tak że nad tym warto by się zastanowić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Ja podzielam pogląd...

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Mogę wrócić, bo jeszcze dokończę swoją wypowiedź. Otóż chciałem zauważyć, że jeśli chodzi o punkt 20 petycji, czyli ogólnokrajową bazę adresów do doręczeń, to jest to w zasadzie niewykonalne. Oznaczałoby to bowiem, że każdy obywatel, który gdzieś zamieszkuje, musi obligatoryjnie składać oświadczenie, że właśnie tutaj w tej chwili mieszka. Nie widzę sposobu, żeby to wyegzekwować. Miliony Polaków mieszkają w różnych miejscach, przemieszczają się po kraju, po zagranicy. Jest to nie do zrealizowania, nie do wyegzekwowania. Zupełnie nie widzę powodu, żeby się tym punktem zajmować.

Również punkt 27 petycji dotyczący kwestii upublicznienia konta bankowego każdego przedsiębiorcy. Autorka intuicyjnie zauważa, że może to być potrzebne. Natomiast w żaden sposób nie uprawdopodobnia, że takie upublicznienie konta jest komukolwiek do czegokolwiek potrzebne. Sądzę, że nie możemy każdej intuicji, którą kieruje się autor petycji, przekładać na nasze działania. Byłaby to moim zdaniem przesada.

Dlatego rekomenduję, by 18 z 19 nowych postulatów nie uwzględniać. Natomiast przychyliam się do wniosku, do opinii pana Krzysztofa Patera, że punkt 23 petycji dotyczący progów zadatku, zdefiniowania pojęcia zaliczki itd., żeby wystąpić z dezyderatem do...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Ministra sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Myślę, że do ministra sprawiedliwości, bo to są sprawy kodeksowe, by ustosunkował się do tego postulatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, a zatem jest rekomendacja, aby co do punktu 23 wystąpić z dezyderatem. W pozostałych punktach uznać z jednej strony, że postulaty były już wcześniej rozpatrywane i rozstrzygnięte, a w pozostałych, by nie uwzględnić żądań w nich zawartych. Czy do takich rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

Przechodzimy do ostatniego punktu tego posiedzenia. Proszę także pana wiceprzewodniczącego Jacka Świata o przedstawienie petycji w sprawie zmiany przepisów ustawowych o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, mamy przed sobą petycję gmin wyznaniowych Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP o aktualizację ustawy z 1936 r. o stosunku Państwa Polskiego do Muzułmańskiego Związku Religijnego. Przypomnę, że dwa lata temu rozpatrywaliśmy wniosek o nowelizację ustaw o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego i Karaimskiego Związku Religijnego. Tamta petycja dotyczyła likwidacji oczywistych anachronizmów w ustawie. Efektem tamtej pracy Komisji była nasza inicjatywa komisyjna. Powstał projekt takiej ustawy czyszczącej, który został, jak widzimy, przekazany niedawno przez marszałka Sejmu do Komisji Administracji w celu odbycia pierwszego czytania.

Niniejsza petycja ma już inny charakter, znacznie szerszy. Jest to propozycja całościowego rozwiązania problemu stosunków państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego. Petycja zawiera projekt ustawy, a także, co już wykracza poza nasz obszar zainteresowań, projekt statutu związku. Warto zauważyć, że motywacją zmian jest spór większości gmin Muzułmańskiego Związku Religijnego z muftim, czyli religijnym, administracyjnym przywódcą wspólnoty muzułmańskich Tatarów, bo w tym środowisku się poruszamy. Związek skupia przede wszystkim muzułmańskich Tatarów od kilku stuleci żyjących w Polsce.

Przypomnę, że już w 2012 r. wspólnota wyraziła wotum nieufności wobec muftiego, ale ustawa z 1936 r., która obowiązuje, ustanawia dożywotność tego tytułu. Z kolei, co oczywiste, mufti przeciwstawia się zmianom w ustawie – i koło się zamyka. Problem w tym, że zmiana tych regulacji, zmiana ustawy wydaje się oczywista, zresztą jest ona zupełnie niezgodna z obecnymi realiami prawnymi, politycznymi i również konstytucyjnymi. Warto zauważyć, że obecna nieobowiązująca ustawa z 1936 r. w sposób oczywisty narusza naszą konstytucję, choćby przez to, że nadaje zbyt wielkie uprawnienia w stosunku do wspólnoty religijnej organom administracji państwowej, samorządowej.

Proszę państwa, stosunki państwa ze wspólnotami religijnymi reguluje szczegółowo art. 25 naszej konstytucji. Mówi on między innymi o autonomii państwa i wspólnot religijnych. I co bardzo ważne, mówi o tym, że regulacje prawne dotyczące wzajemnych stosunków powinny mieć charakter konsensusu. Oznacza to, że państwo nie może jednostronnie ingerować w sferę wewnętrzną kościołów, związków wyznaniowych, czyli nie może również w sposób dowolny proponować ustawodawstwa w dziedzinie wzajemnych stosunków. Trybunał Konstytucyjny w 2003 r. potwierdził, że zasada konsensusu oznacza, że tworzenie ustawy musi być poprzedzone zawarciem umowy, zawierającej wytyczne do przyszłej ustawy, między państwem a kościołami czy wspólnotami religijnymi. Oczywiście to nie dotyczy technicznych zmian czy zmian legislacyjnych, czy nowelizacji wynikających ze zmiany ustaw powszechnych, a więc takich zmian, jakie zaproponowaliśmy przed dwoma laty, podejmując inicjatywę legislacyjną, o której wspominałem.

Część konstytucjonalistów uważa, że państwo może jednostronnie wyeliminować z obiegu prawnego ustawę, która jest w oczywisty sposób sprzeczna z konstytucją, a więc wydaje się, że taką ustawę właśnie jak ta z 1936 r. Jednak żeby stworzyć w to miejsce nową ustawę, trzeba by zgodnie z konstytucyjną zasadą konsensusu zawrzeć najpierw umowę między związkiem religijnym i rządem, a dopiero później tę ustawę tworzyć – w międzyczasie mielibyśmy kompletną lukę prawną. Sytuacja jest w tej chwili trochę patowa, bo mamy faktyczny rozłam w Muzułmańskim Związku Religijnym, mamy spór o muftiego. Mamy w tle, co tu się czarować, kwestie materialne, bo to jest kwestia zatwierdzenia hałalu, czyli legalności, czystości uboju rytualnego. Z tym się wiąże pewne opłaty i zyski, z których korzysta związek religijny, a w tym przypadku mufti.

Co z tym zrobić? Z pewnością ten tryb pracy nad ustawami dotyczącymi wzajemnych stosunków między państwem a kościołami i związkami religijnymi wykracza poza kompetencje naszej Komisji. Ekspert Biura Analiz Sejmowych sugeruje, aby wystąpić z dezyderatem do premiera, by poznać stanowisko Rady Ministrów w sprawie będącej przedmiotem petycji. Z kolei nasz stały ekspert proponuje, by nie występować z dezyderatem i sprawę zamknąć, jako wykraczającą poza nasze kompetencje. Muszę powiedzieć, ja sam też rekomendowałbym nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Z informacją oczywiście dla wnioskodawców, że nie jest to odrzucenie samej idei, tylko że sprawa wykracza poza kompetencje naszej Komisji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę zatem o stanowisko Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Przypomnę, że ta pierwsza ustawa, o której wspominał pan poseł, bardzo ograniczona w zakresie, dotyczyła wyłącznie faktu, że w ustawie, o której rozmawiamy, są odwołania do miejscowości czy do obszarów, które nie leżą na terytorium Polski. I to był powód, dla którego dokonywaliśmy pracy nad tą ustawą – Komisja podjęła inicjatywę ustawodawczą.

Tutaj tak *de facto* propozycja dotyczy tego, aby Sejm dokonał zmiany reprezentanta tego związku religijnego, bo to jest najbardziej radykalny element tej propozycji. Wydaje się, że lepiej po prostu nie kontynuować prac nad tym. Autorzy petycji powinni najpierw w drodze dialogu wewnętrznego, podejrzewam, a później zewnętrznego, czyli z rządem, znaleźć rozwiązanie i wypracować projekt ustawy. Zwłaszcza, że na posiedzeniu Komisji, która przyjmowała tamtą ustawę, bardzo ograniczoną przecież, przedstawiciel rządu wyraźnie wskazywał, że ona musi być uzgodniona ze związkiem religijnym. Być może prace nad tamtą bardzo ograniczoną ustawą i podjęcie jakichś uzgodnień ze związkiem religijnym będzie impulsem, który skłoni do jakiegoś konsensusu. Wydaje się, że bez wypracowania wewnątrz związku religijnego rozwiązania problemu kwestii reprezentacji nikt – ani rząd, ani Sejm – nie będzie ingerował i arbitralnie decydował o zmianie jakiegokolwiek przedstawiciela.

Stąd była moja rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Bez instrumentów do prowadzenia dialogu ze związkiem w takim zakresie merytorycznym Komisja nie ma możliwości opracowania projektu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Teraz kilkunastominutowa przerwa techniczna i ostatecznie w dniu dzisiejszym posiedzenie naszej Komisji. Dziękuję.